

# Manitou, Wiersze staro

Wiersze staro&#347;wieckie co wzruszaj&#261; teraz  
Z rymami jak nale&#380;y z przecinkiem i kropk&#261;  
Z dworem co znik&#322; nagle cicho i na zawsze  
A wiadomo cisza wi&#281;ksza ni&#380; milczenie  
I pami&#281;&#263; ju&#380; pos&#322;uszna gdy przesz&#322;o&#261;  
Z babci&#261; co na werandzie cerowa&#322;a dziur&#281;  
Bez no&#380;yczek z&#281;bami przegryzaj&#261;c nitk&#281;  
Tu&#380; przy koszu na grzyby by si&#281; nie sparzy&#322;y  
Z wojem co si&#281; gazet&#261; niepotrzebnie zaj&#261;&#322;  
Wi&#281;c pomaga&#322; mu diabe&#322; ale kopn&#261;&#322; anio&#261;  
Ze smutkiem przemijania jag&#261; jarzyn je&#380;y  
Gdyby &#347;mierci nie by&#322;o nikt z nas ju&#380; by nie &#380;y&#261;  
Przemijamy jak wszystko by w ten spos&#261; przetrwa&#263;  
Uczucia bez &#322;ap&#261; i r&#261;banka grzech&#261;w  
Wielka mi&#322;o&#347;&#263; co zawsze wydaje si&#281; &#322;atwa  
I wie ju&#380; tak od razu &#380;e nie wie co b&#281;dzie  
Cho&#263; za m&#322;odu dr&#380;y serce a na staro&#347;&#263; no  
Wszystko co najcenniejsze spali&#322;o si&#281; w piekle  
Wiersze staro&#347;wieckie niemodne naiwne  
Ten sam baran co wtedy  
Ale szcz&#281;&#347;cie inne